

**AGNIESZKA JANUSZEK-SIERADZKA<sup>1</sup>**

Instytut Historii

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

ORCID: 0000-0002-3227-3797

## **KALENDARZ ŚWIĄT I CZYJOJAN W DATOWANIU WE WCZESNONOWOŻYTNEJ DOKUMENTACJI WOJSKOWO- -SKARBOWEJ (NA PRZYKŁADZIE REJESTRÓW POCZTÓW NADWORNICH Z LAT 1518-1525)<sup>2</sup>**

**Holiday and Syllabic (Cisiojanus) Calendar in the Early Modern Military and Fiscal Documentation (on the example of Registers of Court Detachments from 1518-1525)**

### **Abstract**

The paper analyses two muster books of horse courtier detachments containing around 1750 dating records – mostly in Latin – of 1518-1525, concerning a total of 237 out of 365 days annually. One hundred and twenty-seven fixed and movable holidays were used in dating. The use of fixed holidays, well established in the computational practice, a few movable holidays and the lacking use of indirect dating, more complicated to read, accords well with the introduction of a syllabic calendar (*Cisiojanus*) to the daily practice, which also allows direct dating.

**Keywords:** military and fiscal documentation, holiday calendar (*calendarium festorum*), syllabic calendar (*Cisiojanus*), dating techniques, direct and indirect dating

### **Abstrakt**

W artykule poddano analizie dwa rejestry popisowe pocztów dworzan konnych, zawierające ok. 1750 w większości łacińskojęzycznych zapisów datacyjnych z lat 1518-1525, dotyczących łącznie 237 z 365 dni w roku. Zastosowanie w datowaniu znalazło 127 świąt stałych i kilkanaście ruchomych. Stosowanie do oznaczania czasu dobrze ugruntowanych w praktyce komputystycznej świąt stałych, nieliczne przypadki sięgania po święta ruchome i brak stosowania bardziej skomplikowanej w odczycie datacji pośredniej dobrze korespondują

<sup>1</sup> Agnieszka Januszek-Sieradzka, dr hab., historyk, pracownik Instytutu Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Członek i sekretarz Zespołu Historii Czech i Stosunków Polsko-Czeskich PAN, członek Zespołu Badań nad Dworami i Elitami Władzy PAN oraz Towarzystwa Naukowego KUL. Zajmuje się badaniami nad wczesnonowożytnymi dziejami Polski, zwłaszcza dotyczącymi panowania Jagiellonów, dworu królewskiego i jego kultury oraz historii kobiet; email: [agnieszka.januszek-sieradzka@kul.pl](mailto:agnieszka.januszek-sieradzka@kul.pl).

<sup>2</sup> Artykuł powstał w ramach realizacji projektu 0469/NPRH5/H30/2017: „Epoka jagiellońska i jej dziedzictwo w I Rzeczypospolitej do 1795 roku. Źródła do dziejów wojskowości polskiej w epoce Jagiellonów”.

z wprowadzeniem do codziennej praktyki kalendarza sylabicznego (cyzjojana), także pozwalającego na datowanie bezpośrednio.

**Słowa kluczowe:** dokumentacja wojskowo-skarbowa, kalendarz świąt (*calendarium festorum*), kalendarz sylabiczny (cyzjojan), techniki datacyjne, datacja bezpośrednia i pośrednia

Polskie dyplomatyka i chronologia już niemal 100 lat temu zainteresowały się pożytkami poznawczymi, płynącymi z poddania obserwacji historycznej datacji – jednego z elementów formularza średniowiecznych dokumentów. Publikacje poświęcone tej kwestii skupiają się przede wszystkim na dokumencie średniowiecznym, a szczególną uwagę poświęcono średniowiecznym dokumentom śląskim<sup>3</sup>. W 1975 r. Józef Szymański słusznie wskazywał, że przyjrzenie się sposobom oznaczaniu czasu w polskich kancelariach średniowiecznych mogłoby przynieść interesujące ustalenia w zakresie znacznie szerszym niż tylko wprost chronologicznym<sup>4</sup>. Dotychczasowe badania, choć nieliczne, wskazały na możliwości pogłębienia badań nad formułami i technikami datacyjnymi dokumentów średniowiecznych, zwłaszcza w rozpoznawaniu kwestii mentalności zbiorowej czy badań kulturowych, np. wykształcenia personelu kancelarii.

Warto zauważyć, że tego rodzaju dociekania nie muszą i chyba też nie powinny ograniczać się wyłącznie do dokumentów i to jedynie w okresie średniowiecza. Metody badania sposobów oznaczania czasu mogą znaleźć swoje zastosowanie w badaniach nad źródłami z późniejszego okresu, które podobnie jak dokumenty, zawierają datacje, niekiedy w skali masowej. Podjęto takie próby dla średniowiecznych źródeł narracyjnych<sup>5</sup>. Okazuje się, że interesujących danych dostarczyć mogą źródła proveniencji skarbowej i skarbowo-wojskowej, związane z działalnością urzędu podskarbińskiego, drugiego, obok kancelarii, najważniejszego członu aparatu wykonawczego monarchii jagiellońskiej, podlegającego bezpośrednio królowi<sup>6</sup>. Oczywiście, datacja w tego rodzaju źródłach znacząco różni się od formuły datacyjnej dokumentu. Z powodzeniem jednak pozwala na przyjrzenie się zasobowi technik datacyjnych stosowanych w księgach proveniencji skarbowej, czyli rozliczeniach

<sup>3</sup> S. Kętrzyński, *O elementach chronologicznych dokumentów Kazimierza Wielkiego*, „Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział Historyczno-Filozoficzny. Seria II”, 31/1914 s. 77-178; idem, *O datach tzw. niejednolitych w dokumentach polskich*, „Kwartalnik Historyczny”, 41/1927, s. 257-273; B. Trelińska, *O datacji dokumentów ksiąg cieszyńskich*, w: *Problemy nauk pomocniczych historii. Materiały z IV konferencji poświęconej naukom politycznym historii, Katowice-Wisła 20-22 V 1975*, red. J. Szymański, Katowice 1976, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 151, s. 145-157; A. Radziwiński, *O elementach chronologicznych w dokumentach Ziemomysła księcia kujawskiego*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia”, 26/1992, s. 37-44; J. Matuszewski, *Datowanie w dekretach krakowskich*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego”, 8/2003, s. 105-113; E. Psyk, *Formuła datajna w średniowiecznych dokumentach śląskich do końca XIII wieku*, Zielona Góra 2012. Ostatnia z wymienionych prac nie wnosi do stanu badań wartościowych ustaleń – por. M. Starzyński, [rec.] Ewa Psyk, *Formuła datajna w średniowiecznych dokumentach śląskich do końca XIII wieku*, Wydawnictwo Eternum, Zielona Góra 2012, ss. 310, „Roczniki Historyczne”, 79/2013, s. 231-234.

<sup>4</sup> J. Szymański, *Średniowieczna kalendarografia a sposoby oznaczania czasu w polskich kancelariach*, w: *Problemy nauk pomocniczych historii. Materiały z IV konferencji poświęconej naukom pomocniczym historii, Katowice-Wisła 20-22 V 1975*, red. J. Szymański, Katowice 1976, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 151, s. 91-101.

<sup>5</sup> J. Syty, *Oznaczanie czasu w średniowiecznych źródłach narracyjnych*, „Roczniki Humanistyczne”, 33/1985, z. 2, s. 5-47.

<sup>6</sup> A. Sucheni-Grabowska, *Monarchia dwu ostatnich Jagiellonów a ruch egzekucyjny*, cz. 1: *Geneza egzekucji dóbr*, Wrocław 1974, s. 46-47.

istotnych z punktu widzenia sprawności funkcjonowania i dworu królewskiego, i państwa, w tym jego sił zbrojnych. W polskiej historiografii kwestia ta, i w ogóle problematyka datowania w źródłach proveniencji skarbowej i wojskowo-skarbowej, nie była dotychczas przedmiotem naukowej refleksji.

Józef Szymański zwrócił uwagę, że kancelaria królewska była tym miejscem, w którym z chronologii, kalendarza, robiono „największy i najpospolitszy użytek”<sup>7</sup>. Spostrzeżenie to jest równie uzasadnione w odniesieniu do przynajmniej części produkcji dokumentacyjnej urzędu podskarbińskiego, który pozostawił po sobie obszerną spuściznę archiwalną. Z cztertnastu serii Archiwum Skarbu Koronnego z Archiwum Głównego Akt Dawnych interesujące dla sposobu datowania są m.in. rejestry popisowe z lat 1474-1762, zawierające także popisy pocztów dworzan konnych oraz rozliczenia szkód, w których liczne są zapisy datacyjne. Obserwacji poddano dwie księgi z okresu panowania króla Zygmunta Starego (1506-1548), liczące łącznie 600 kart. Zawierają one popisy pocztów dworzan konnych, rozłożonych na przestrzeni siedmiu kolejnych lat dokonywanych w nich zmian oraz wypłaty odszkodowań za niezdatne do służby lub utracone konie. Obie zaczęto prowadzić w lutym 1518 r., gdy trzeciego dnia tego miesiąca w Krakowie dokonano popisu dworzan i ich koni<sup>8</sup>. Każdy poczet zostało opisany na osobnej karcie, która w nagłówku ma dane dworzanina stojącego na jego czele. Obie księgi niemal w całości pisane są jedną ręką, wpisy drugiej ręki nie są częste, ale – co najważniejsze dla analizowanego zagadnienia – nie notuje się odmienności w technikach datowania. Rejestry prowadzone były w sposób ciągły i dynamiczny, bo na przestrzeni lat 1518-1525, które obejmują, dokonywano w nich kolejnych wpisów dotyczących zmian w opisanych pocztach. Wszystkie te kolejne czynności – popis, zamiana, utrata zwierzęcia, szkody, odszkodowanie – opatrywane były datami, w dominującej części przypadków dziennymi.

Sposób powstawania tych ksiąg nie był dotychczas badany. Jak można sądzić na podstawie wstępnego, na razie, rozpoznania, dane do księgi przepisywano z innych źródeł, najprawdopodobniej także proveniencji skarbowej. O takiej praktyce świadczy szereg poszlak<sup>9</sup>, a argumentem szczególnej wagi wydają się być rachunki królewskie zachowane w tym samym Archiwum Skarbu Koronnego (Dział I) i prowadzone w urzędzie podskarbińskim, dotyczące dworzan konnych biorących udział w wyprawach wojennych, w których znajdują się m.in. rozliczenia odszkodowań za konie<sup>10</sup>. Można przypuszczać, że, czerpiąc z takich i podobnych źródeł informacji, wpisywano je później do analizowanych ksiąg na karcie dedykowanej konkretnemu konnemu. Kwestia ta wymaga badań, ale to co interesujące dla analizowanej problematyki – w rachunkach królewskich, a więc księgach tego samego

<sup>7</sup> J. Szymański, *Średniowieczna kalendarografia...*, op. cit., s. 93.

<sup>8</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Skarbu Koronnego, Oddział 85 (dalej: AGAD, ASK, Oddział 85), sygn. 13: *Regestrum Equorum magnorum in quo numero aliquis curien. servit inceptum Cracoviae Anno Domino 1518 a die Sancti Blażej [...]*; sygn. 14: *Regestrum equorum levis armaturae alias eunuchorum in quo numero aliquis Curien. servit inceptum Cracoviae Anno Domini 1518 a die Sancti Blasii [...]*.

<sup>9</sup> Np. w księgach wpisywane są pod tymi samymi lub bliskimi datami informacje o zdarzeniach z różnych miejscowości, których oddalenie wyklucza obecność w nich tej samej osoby, czy przypadki miejsca zostawionego na wpisanie daty, którą zapewne pominięto w informacji źródłowej dla ksiąg.

<sup>10</sup> Por. np. AGAD, ASK, Dział I: Rachunki Królewskie, sygn. 49 (rachunki z r. 1519). Za zwrócenie uwagi na tę księgę rachunków dziękuję dr. Andrzejowi Gładyszowi. Zagadnienie roli kancelarii podskarbińskiej w rozliczeniach wojskowych sygnalizował W. Chorążyczewski, *Przemiany organizacyjne polskiej kancelarii królewskiej u progu czasów nowożytnych*, Toruń 2007, s. 245-246.

urzędu prowadzonych w tym samym czasie, nie spotyka się jednej z podstawowych technik datowania praktykowanej w analizowanych księgach. Wnioskować można, jeszcze ostrożnie, że w urzędzie podskarbińskim w drugiej i trzeciej dekadzie XVI w. przyjmowano różne standardy, także datowania, dla różnych serii finansowych rozliczeń.

W obu analizowanych księgach liczba pełnych not datacyjnych to niemal 1750 (w dalszych 150 przypadkach został podany tylko rok). Ze względu na specyfikę źródła, w którym pewne daty powtarzają się wielokrotnie (np. dzień popisu, kilka dni, w których wyłacono wiele odszkodowań), owych 1750 wpisów datacyjnych dotyczy łącznie 237 z 365 dni w roku (przebiegnie około 20 dni w miesiącu, najwięcej – 25 w listopadzie, najmniej – 14 – w grudniu).

Językami obu ksiąg są polszczyzna i łacina, ze zdecydowaną przewagą tej pierwszej, jednak datacje niemal zawsze są łacińskie. Daty zapisywane są po łacinie nie tylko we wpisach w tym języku, ale także w partiach polskojęzycznych. Oba języki w sposobie realizacji przypominają zabytki średniowieczne. Może to świadczyć o wykształceniu pisarza, który uczył się w poprzedniej epoce i/albo o korzystaniu przez niego ze wzorców pochodzących z XV w.<sup>11</sup> Datowanie po polsku należy do rzadkości, a zauważyć trzeba, że dotyczy kilku wybranych wspomnień świętych i dwóch świąt maryjnych. Pisarz po polsku zapisał dni świętych: Błażeja (część wpisów), Jerzego, Zofii, Małgorzaty, Jakuba, Maurycego, Łukasza, Marcina, Andrzeja, wigilie świętych: Marcina, Andrzeja i Barbary oraz wigilie: Nawiedzenia i Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. W sumie to jedynie 50 zapisów, z czego aż 32 dotyczą św. Błażeja, czyli świętego, który ze względu na dzień dokonania popisu ma w analizowanych źródłach zupełnie wyjątkowe miejsce. Obecność polskojęzycznych not datacyjnych widzieć należy zapewne w kontekście dających się obserwować tendencji szerszego wprowadzania języka polskiego do dokumentacji skarbowej, także w zakresie datacji.

Pisarz podskarbiński stosował daty kalendarza świąt (*calendarium festorum*), zarówno stałych i ruchomych, z tym, że te pierwsze w zdecydowanej przewadze nad drugimi. Zastosowanie w datowaniu znalazło 126 świąt stałych (w tym 26 wigilii, dwie oktawy i jeden dzień poświęcony – *crastino*), których użyto łącznie niemal 1250 razy do oznaczenia 126 z 237 datowanych w źródłach dni roku. 76 dni zostało datowanych wyłącznie przy użyciu kalendarza świąt. Wśród stałych świąt datacyjnych było sześć świąt Pańskich i/lub ich wigilii (*vigilia Circumcisio Domini*, *Epiphania Domini* i wigilia święta, *Exaltatio s. Crucis* i wigilia, *vigilia Nativitate Domini*) i osiem świąt maryjnych z pięcioma ich wigiliami (*Purificatio*, *Annuntiatio*, *Visitatio*, *sancte Marie nivis*, *Assumptio*, *Nativitate*, *Praesentatio*, *Conceptio*) – razem 19 świąt datacyjnych. Wśród maryjnych świąt datacyjnych warto zauważyć święto Matki Bożej Śnieżnej, obchodzone 5 sierpnia, bo choć nabożeństwo ku Jej czci znane było

<sup>11</sup> Ślady minionej epoki widać m.in. w: wielofunkcyjności stosowanych grafemów, sposobach skracania wyrazów oraz braku konsekwencji w zapisywaniu nazw miejscowych i osobowych. Np. grafemu *i* użyto na oznaczenie głosek: *i*, *y*, *j* (np. *opowiedzial*, *dobri*, *ieden*), grafemu *s* użyto na oznaczenie głosek: *s*, *z*, *sz*, *ś* (np. *strzelczy*, *s głowa*, *skodi*, *slusba*, *mylosczy*), grafemu *v* użyto na oznaczenie głosek: *u*, *w* (np. *yemv*, *grziva*). Głoska *j* oznaczana jest grafemami: *i*, *y*, *g* (np. *ieden*, *krolevey*, *gynsego*). Nosówki przednia i tylna oznaczane są wymiennie grafemami: *a*, *an*, *am*, *e* (np. *snamya*, *pyanthno*, *na gambye*, *s czarna prega*). Mechanizmem (automatyzmem) pojawiającym się w tekście są zapisy, w których przyimek kryje się w nagłosie wyrazu, np. zapisiskę *koyñ zelazna szivi* należy czytać *koyñ z zelazna szivi*. Takich zapisów jest niewiele, jednak były one częste w XV w. Za uwagi o charakterze językoznawczym serdecznie dziękuję dr. Mariuszowi Leńczukowi z Pracowni Języka Staropolskiego w Instytucie Języka Polskiego PAN.

w Polsce od końca XV w., to wiązało się przede wszystkim z kultem liturgicznym<sup>12</sup>. Dopiero od trzeciej ćwierci XVI w., kiedy do Polski dotarł pierwszy wizerunek (1576), a jezuita rozpowszechniali kult, stało się ono bardziej popularne<sup>13</sup>. Warto więc podkreślić użycie tego święta w funkcji datacyjnej już w 1521 r.<sup>14</sup> Pozostałych 107 świąt stałych to święta uniwersalne, ogólnokościelne oraz kilka charakterystycznych krakowskich świąt partykularnych – św. św. Floriana, Stanisława, Waclawa, Wojciecha, Leonarda, Wita, Prokopa, Elżbiety<sup>15</sup>.

Na 1750 zapisek datacyjnych święta ruchome wykorzystano do oznaczenia czasu zaledwie 32 razy, w tym zarówno poprzez wskazanie dnia święta, jak i innych dni w odniesieniu do niego. Dziesięciokrotnie do datacji użyto niedziel, którym jako wyznacznik identyfikujący z reguły przydawano pierwsze słowa introitu. Cztery razy użyto niedzieli datacyjnej w roku 1521 (*Judica me, Jubilate, Cantate* oraz *Conductus Paschae*), a także w pojedynczych przypadkach w innych latach *Circumdederunt me* (1523), *Esto mihi* (1524), *Judica* (1524). Poza wymienionymi, można spotkać także zapisy datowane Niedzielą Wielkanocną (*Paschae* – 1520, *die sancte Paschae* – 1523) czy Niedzielą Trójcy Świętej (*Die sancte Trinitate* – 1522)<sup>16</sup>. Niewielka reprezentacja datacyjnych niedziel nie powinna dziwić w dokumentacji proveniencji skarbowej. Poza niedzielami, z cyklu świąt ruchomego temporału w pojedynczych, rzadkich przypadkach odwoływano się w datowaniu także do innych świąt, zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio – *feria quinta ante Palmarum* (1519), *sabbato Palmarum* (1521), *feria una Palmarum* (1521), *sabbato Pasche* (1521), *sabbato Magno* (1521), *feria secunda post Competentium Pasche* (1520), *feria quinta Pasche* (1521, 1523), *die Ascensionis Domini* (1521), *vigilia Penthecostes* (1521), *vigilia Sancte Trinitatis* (1522), *crastino Sancte Trinitatis* (1522). Odwoływanie się w datacji do świąt ruchomych, wymagających zawsze dodatkowych obliczeń, a więc sposobu stojącego w poprzek widocznym staraniom o stosowanie w urzędach systemów prostszych i skuteczniejszych, wiązać chyba należy ze szczególnym, centralnym miejscem Wielkanocy w kalendarzu świąt, które wymagało od pisarzy pracujących z kalendarzem umiejętności obliczania w konkretnym roku daty jej oraz zależnych od niej świąt. Z całą pewnością też temporał stanowił zestaw świąt szczególnie istotnych dla chrześcijan, którzy w rocznym cyklu liturgii celebrowali przede wszystkim paschalne misterium Chrystusa.

Kalendarz stosowany do datowania w analizowanych księgach należy uznać za bogaty. Dla porównania, w latach 1447-1548 w polskiej kancelarii królewskiej na oznaczenie kilkunastu tysięcy dat użyto 130 świąt stałych i kilkunastu ruchomych<sup>17</sup>. Obszerny zasób kalendario-

<sup>12</sup> H. Wąsowicz, *Kalendarz ksiąg liturgicznych Krakowa do połowy 16. wieku. Studium chronologiczno-typologiczne*, Lublin 1995, s. 332, 471.

<sup>13</sup> M.T. Gronowski, *Matka Boża Śnieżna (Sancta Maria Maior / Salus Populi Romani) w Polsce. Prologomena do badań nad rozwojem kultu i wizerunków*, w: *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, t. 18, red. J. Walkusz, Lublin 2018, s. 197-264, gdzie obszerna literatura.

<sup>14</sup> AGAD, ASK, Oddział 85, sygn. 14, k.129v.

<sup>15</sup> *Chronologia polska*, red. B. Włodarski, wyd. 2, Warszawa 2007, s. 145-155; H. Wąsowicz, *Kalendarz ksiąg liturgicznych...*, op. cit., s. 365-373; por. J. Syty, *Oznaczanie czasu*, op. cit., s. 13-14; J. Rajman, *Kulty świętych w średniowiecznym Krakowie w świetle patrociniów*, w: *Kult świętych w Polsce średniowieczne. Materiały sympozjum naukowego 31 maja 2001*, red. E. Piwowarczyk, R.M. Zawadzki, Kraków 2003, s. 69-80.

<sup>16</sup> O nazwach świąt temporału por. H. Wąsowicz, *Chronologia średniowieczna*, Lublin 2015, tab. 14, s. 125-126.

<sup>17</sup> K. Jasiński, [rec.] *Diether Haacke, Feria quinta = fünften tage vor = am donnerstag vor? Zu einen Datierungsproblem bei deutschen Urkunden*, *Archivalische Zeitschrift* 54 (1958), s. 154-156, „Studia Źródłoznawcze”, 5/1960, s. 148, przyp. 1.

graficzny pisarzy podskarbińskich wydaje się wart podkreślenia z jeszcze jednego powodu. Kalendarz świąt był w kancelarii królewskiej jedyną techniką datacyjną, którą należało obsłużyć wszystkie daty, stąd też nagminna datacja pośrednia, tymczasem dokumentacja wojskowo-skarbowa dla istotnej części dat operowała jeszcze inną, odrębną techniką datowania bezpośredniego, niestosowaną w tym samym czasie w kancelarii.

Analiza not datacyjnych w obu księgach prowadzi do wniosku, że stosowanie do oznaczania czasu dobrze ugruntowanych w praktyce komputystycznej świąt stałych, tak uniwersalnych, jak partykularnych, nieliczne przypadki sięgania po święta ruchome i brak używania bardziej skomplikowanej w odczycie datacji pośredniej, która nie określała daty wprost, a wymagała dodatkowych obliczeń, było możliwe dzięki wprowadzeniu do codziennej praktyki cyzjojana. Mała liczba stosowanych świąt, która nie pozwalała na oznaczenie wprost wszystkich dni w roku musiała skutkować stosowaniem datacji pośredniej. Użycie cyzjojana przewyższało tę trudność bez komplikowania zapisów datacyjnych. Ten szczególny wytwór średniowiecznej komputystyki, który łączył zasady mnemotechniki i sztuki komputystycznej oraz kryptogramu, pozwalał oznaczyć każdy dzień roku bez dodatkowych danych. Wymagało to jedynie podania sylaby wypadającej w datowanym dniu i kilku kolejnych sylab kontekstowych. W ten sposób wykluczano możliwość pomyłki przy odczytywaniu sylaby w jej kalendarzowym kontekście<sup>18</sup>.

Analiza zapisów cyzjojanowych w obu księgach prowadzi do konstatacji, że pisarze urzędu podskarbińskiego w pierwszej ćwierci XVI stulecia stosowali cyzjojana katedry krakowskiej, należące do polsko-śląskiej rodziny cyzjojana<sup>19</sup>. Polska literatura historyczna nie zajmowała się dotychczas badaniami dotyczącymi stosowania cyzjojana w praktyce datacyjnej. Cenne, pionierskie opracowania Henryka Wąsowicza poświęcone są niemal wyłącznie stronie teoretycznej tego zagadnienia, na dalekim marginesie pozostawiając problematykę ich stosowania<sup>20</sup>. Warto zauważyć, że cyzjojan stosowano w dokumentacji wojskowo-skarbowej co najmniej od końca lat dziewięćdziesiątych XV w. Dokumentacja ta, analogiczna do analizowanych ksiąg, jest dość skromna, ale stosowanie cyzjojana można zaobserwować, chyba po raz pierwszy, w popisie rot konnych i pieszych z roku 1497, w którym użyto ich w datacjach w nagłówkach kart poświęconych kolejnym rotom<sup>21</sup>, a także w późniejszych księgach z okresu panowania Jana Olbrachta i Aleksandra Jagiellończyka<sup>22</sup>. Na podstawie niepogłębianych jeszcze obserwacji można przypuszczać, że w czasie panowania

<sup>18</sup> H. Wąsowicz, *Cyzjojany łacińskie. Studium typologiczne*, Lublin 2016, s. 307.

<sup>19</sup> Szerzej por. ibidem, s. 250-256.

<sup>20</sup> Idem, *Datacje według cyzjojana łacińskiego na przykładzie komputystyki kalendarzowej Śląska i Krakowa w XIV-XVI wieku*, „Roczniki Humanistyczne”, 35/1987, z. 2, s. 383-389. Por. także monograficzne prace tego autora: *Łaciński kalendarz sylabiczny (cisjojanus) do połowy XVI wieku*, Lublin 1986 (problem nie został poruszony) oraz *Cyzjojany łacińskie*, op. cit., s. 306-307. Np. już w latach 60. rozpoczęto analogiczne badania dla Czech w pierwszej połowie XV w. – por. Z. Šimeček, *Datování cisiojanem w Znojmě a v Českých Budějovicích v husitském období*, „Časopis matice moravské”, 83/1964, s. 242-250. Nie zyskały one jednak satysfakcjonującego rozwinięcia.

<sup>21</sup> AGAD, ASW, Oddział 85, sygn. 2: AGAD, ASW, Oddział 85, sygn. 2: *Regestra stipendiariorum tam equitum quam peditum serenissimi D[omi]ni Jo[anni] Albrechti Regis Poloniae et Russiam susceptor conscriptorum[ue] tam de Anno Domini 1496 q. 1497*. Cyzjojana nie stosowano w popisach wojsk z drugiej części panowania Kazimierza Jagiellończyka, najstarszych z zachowanych i przechowywanych w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (AGAD, ASW, Oddział 85, sygn. 1: *Popis regestrum conscriptionis equorum et armorum etc. (1474); Regestrum peditum conscriptu generosus etc. (1477); Popis wojska od roku 1478 włącznie do roku 1481*).

<sup>22</sup> AGAD, ASW, Oddział 85, sygn. 3-5.

Zygmunta Starego, w którego administracji skarbowej w księstwie głogowsko-opawskim szeroko stosowano ten sposób oznaczania czasu<sup>23</sup>, praktyka ta okrzepla i ugruntowała się.

Trudno wnioskować o decyzjach stojących za wyborem datowania świętem stałym czy cyzjojanem, bowiem w licznych przypadkach ten sam pisarz na tej samej stronie księgi, a czasem nawet w jednej notatce, tę samą datę raz oznaczał dniem wspomnienia świętego, raz – sylabami cyzjojana. W obu księgach 50 dni na 237 datowanych zostało oznaczonych z użyciem obu technik datacyjnych. Pisarze umieli stosować obie techniki, obie też znajdowały zastosowanie, jednak trudno wskazać prawidłowość czy regułę używania ich w konkretnych przypadkach. Analiza świąt nie daje podstaw do sformułowania wniosków odnośnie do istnienia jakichś prawidłowości w stosowaniu obu sposobów datowania. Być może takiej reguły nie było, a wybór określonej techniki był po prostu decyzją chwili.

Dość rzadko, bo niewiele ponad 30 razy, spotkać można datowanie tego samego dnia naraz dwoma sposobami. Dwanaście razy dzień oznaczony świętem stałym lub jego wigilią został dodatkowo datowany z użyciem cyzjojana (np. *die Animarum* (2 XI) *in die illius sillaba Ne No Vem* (2 XI), 1523; *vigilia Panni Mariei Naviedzenya* (1 VII) *v ta sillaba Iul Pro Ces* (1 VII), 1523; *sancte Hedvigis* (15 X) *v ta sillaba Hed Gal Le* (15 X) 1519). Sześć razy taka sytuacja dotyczyła święta ruchomego lub jego wigilii (np. *die Pasche* (8 IV) *v ta sillaba Fe Stis O Vat* (8 IV), 1520; *die Ascensionis* (14 V) *v ta sillaba Et Zoph Ma Ius* (14 V), 1523). Dziewięć razy sylaby cyzjojanowe zostały użyte wraz z określeniem dnia tygodnia (np. *feria sexta in sillaba Ga Pi Thi Ti Mo* (19 VIII 1524); *feria tertia in vigilia sancti Laurentii* (9 VIII 1524)). Dwukrotnie podano dzień tygodnia przy święcie stałym, jeden raz w dacie wykorzystano odniesienie zarówno do święta ruchomego, jak i stałego (*sabbato Penthecostes in vigilia sancte Sophie*, 1524). Najbardziej skomplikowana datacja, jakiej użyto w analizowanych księgach dwukrotnie, składała się z określenia dnia tygodnia, w który wypadło święto ruchome i podania daty cyzjojanem – *feria tertia ante Penthecostes* (19 V) *v ta sillaba Hac Se Ri E Te Net Ur Ban* (19 V), 1523; *sabbato Penthecostensis in sillaba Cel Le Bo Vin* (3 VI 1525). O ile jako upraszczające i zasadne wydaje się dookreślenie daty wyrażonej świętem ruchomym, to nieco dziwi wskazywanie sylab cyzjojana dla świetnie znanego i często stosowanego w datowaniu święta św. Jadwigi, św. św. Piotra i Pawła czy św. Idziego. Można w tym widzieć, oczywiście, erudycyjne popisy<sup>24</sup>. Ale można też, i chyba byłoby to bliższe prawdy, dostrzec w tych zbędnych, zdawałoby się, cyzjojanowych podwojeniach, raczej rodzaj powtórki, przypomnienia sobie przez pisarza tych części cyzjojana, z których nigdy nie korzystał i których nie utrwał przez regularne stosowanie do datowania. Być może tym samym celem służyły niekiedy liczne sylaby kontekstowe – choć z powodzeniem kontekst ów wyjaśniałyby dwie dalsze sylaby po datacyjnej, pisarz niejednokrotnie wpisywał ich pięć lub sześć, a nawet osiem. Niemal bez wyjątku dotyczy to tych dat, w oznaczaniu których pisarz sporadycznie korzystał z cyzjojana. W tym kontekście nie dziwiłoby więc przypomnienie sobie przez pisarza sylab datujących dzień św. Jadwigi czy św. Gawła (Galla), skoro ta część kalendarza zdominowana była przez święta datacyjne (14 października – św. Kalikst, 15 –

<sup>23</sup> Por. *Účty dvora prince Zikmunda Jagellonského, vévody hlohovského a opavského, nejvyššího hetmana Slezska a Lužic, z let (1493) 1500-1507*, red. P. Kozák, Opava 2014, passim; *Jagelló Zsigmond herceg udvarának számadáskönyve (1504-1507). The Court Account Book of Sigismund Jagiellon (1504-1507)*, red. K. Rábai, Szeged 2014, passim; *Mezi peryferií a centrem jagellonského světa. Registrum dvořanů knížete a krále Zikmunda I. Jagellonského z let 1493-1510*, red. P. Kozák, K. Rábai, Opava 2015, passim.

<sup>24</sup> Por. H. Wąsowicz, *Cyzjojany lacińskie*, op. cit., s. 306.

św. Jadwiga, 16 – św. Gawel (Gall), 18 – św. Łukasz, 21 – 11 Tysiocy Dziewic) i pisarz nie miał okazji stosowania, czyli także powtarzania i utrwalania tej części cyzjojana. Z drugiej strony, dni tych świętych nigdy nie datował tylko cyzjojanem (wszystkich pięć należy do grupy owych 50 zawsze odwołujących się do wspomnienia świętego). To datacyjne podwojenie nie musiało więc być objawem próżności czy chęci popisania się, a praktycznym ćwiczeniem przypominającym i utrwalającym. Należałoby to uznać za praktykę rozsądną, uzasadnioną i dobrze świadczącą o kompetencjach i zawodowstwie pisarzy urzędu podskarbińskiego.

Wśród dat zapisanych dwoma sposobami przytrafiły się trzy pomyłki, które tłumaczyć można nieuwzględnieniem w dacie cyzjojanowej wigilii święta (*vigilia sviatego Maczieya* (23 II) *v ta sillaba Ma Thi Am In De* (24 II) 1520; *vigilia sancti Floriani* (3 V) *v ta sillaba Flor Got* (4 V) 1523; *in vigilia Corporis Christi* (30 V) *hoc est in ista sillaba Pe De Cris Pan* (28 V 1521))<sup>25</sup>. Wydaje się, że niewielka liczba takich potknięć pozwala uznać wysokie kompetencje kalendarograficzne pisarzy urzędu podskarbińskiego i dużą sprawność w posługiwaniu się cyzjojanem w codziennej praktyce.

Łącznie kalendarz świąt posłużył do oznaczenia 1250 z 1750 dat w obu księgach, czyli 71%. Warto zauważyć, że kilka dni w roku było datowanych znacząco częściej niż inne – dzień popisu i najczęstsze dni wypłaty odszkodowań. Dlatego też zaledwie osiem świąt stałych (św. Galla, św. Błażeja, św. Zofii, wigilia Wniebowzięcia NMP, św. Franciszka, św. Michała, św. Idziego, św. Marcina), czyli 6%, stanowi aż 40% dat oznaczanych świętami stałymi (492 na 1250). Odsetek ten pozostaje wysoki dla wszystkich dat w źródłach, bowiem tych 8 świąt datacyjnych posłużyło do określenia 28% wszystkich zanotowanych w obu księgach dat. Cyzjojanem zapisano 470 dat, czyli 27%. Pozostałe 2% dat w obu księgach to dni datowane świętami ruchomymi i dniami miesiąca. Wydawać by się mogło, że kalendarz świąt zdominował techniki datowania w obu księgach. Jednak jeśli weźmie się pod uwagę to, ile dni w roku oznaczono z użyciem kalendarza świąt, a ile cyzjojanem, wyniki są zaskakujące. Okazuje się bowiem, że z 237 dni roku, które są datowane w obu księgach, kalendarz świąt posłużył do oznaczenia 126 z nich, gdy tymczasem cyzjojan – 155 (50 dni datowano z użyciem obu technik). Pozwala to na uzasadniony wniosek o przydatności i szerokim stosowaniu cyzjojana w praktyce pisarskiej urzędu podskarbińskiego. Okazuje się również, że hegemonia kalendarza świąt w datowaniu do końca XVI stulecia i rzadko spotykanego zastosowania cyzjojana<sup>26</sup> miała również swoje wyjątki.

Warto zauważyć, że w praktyce datowania w rejestrach pocztów dworzan konnych z tego okresu cyzjojan był chyba tym sposobem datowania, któremu dawano swoiste pierwszeństwo ze względu na jego uniwersalność. W analizowanych księgach kilkakrotnie spotkać można przypadek zostawienia przez pisarza miejsca na nieznaną mu datę określonej czynności. Można przypuszczać, że dostarczone mu dokumenty czy informacje nie zawierały datacji i pisarz, licząc na możliwość uzupełnienia tej luki, zabezpieczał na to miejsce. W większości przypadków, nie znając daty, którą trzeba będzie wpisać, pisarz z góry założył, że użyje cyzjojana – zawczasu wpisał już bowiem standardowo używane *v ta sillaba*<sup>27</sup>.

Jakkolwiek w średniowiecznej twórczości kalendarograficznej wyraźne są odrębności diecezjalne czy nawet lokalne, to – jak słusznie lata temu intuicyjnie przypuszczał Józef

<sup>25</sup> Datacje kolejno: sygn. 13, k. 26v; sygn. 14, k. 30v; sygn. 13, k. 259.

<sup>26</sup> Por. *Chronologia polska*, op. cit., s. 85, 94.

<sup>27</sup> AGAD, ASK, Oddział 85, sygn. 13, k. 85v; sygn. 14, k. 187, 208v, 220v.



Szymański w odniesieniu do materiału dokumentowego<sup>28</sup> – także wczesnonowożytna dokumentacja skarbowo-wojskowa nie wykazuje stosowania świąt lokalnych w datowaniu. Praktykę tę należy uznać za użyteczną i funkcjonalną w przypadku dokumentacji urzędu centralnego, w którym pochodzący z różnych stron państwa pracownicy dokumentowali sprawy dotyczące pochodzących z różnych stron kraju podmiotów. Zastosowanie powszechnie znanego, jednoznacznego i wygodnego zarówno w zapisie, jak i w odczycie systemu datacji miało swoją praktyczną wagę. Temu samemu zdawało się służyć stosowanie przede wszystkim datacji bezpośredniej, niewymagającej dodatkowych dystynkcji (święta stałe i cyzjojan) oraz częste dodawanie do datacji wyrażonych datami świąt ruchomych sylab cyzjojanowych, pozwalających na identyfikację bez sięgania do kalendarza, by sprawdzić datę Wielkanocy i zależnych od niej świąt. Skoro docenia ten sposób datowania także współczesny badacz źródeł, który po lekturze już kilkudziesięciu zapisek datacyjnych deszyfruje cyzjojanowe sylaby bez sięgania do cyzjojana, tym bardziej ten sposób oznaczania dat musiał być czytelny i wygodny w praktyce urzędniczej pierwszej połowy XVI w. Można nawet zaryzykować wniosek, że ten sposób datowania – przy dobrej znajomości cyzjojana, którą charakteryzował się pisarz analizowanych ksiąg – był zdecydowanie pewniejszy od oznaczania dni tygodnia w stosunku do święta, zwłaszcza ruchomego, co było praktyką choćby na głogowsko-opawskim dworze królewicza Zygmunta przed objęciem przez niego tronów na Litwie i w Polsce. Było tak jednak w tym tylko przypadku, gdy prowadzący zapisy świetnie znał cyzjojan i swobodnie się nim posługiwał. Źródła skarbowe z głogowsko-opawskiego kręgu królewicza Zygmunta dowodnie wskazują, że stosowanie cyzjojana bez jego dobrej znajomości wprowadzało do datacji wiele pomyłek i nieścisłości, które stawały się widoczne, gdy pisarz decydował się na podwójne datowanie. Wydawcy rachunków dworu królewicza Zygmunta z początku XVI w. wykazali znaczącą liczbę takich pomyłek, z których większość dotyczyła nie bardziej skomplikowanego datowania z obliczaniem dni tygodnia w stosunku do święta, niejednokrotnie ruchomego, ale właśnie z użyciem cyzjojana<sup>29</sup>.

Można natomiast znaleźć pojedyncze, bardzo interesujące przypadki, które wyraźnie nie mieszczą się w stosowanym schemacie. Sporadyczność takich wzmianek nie pozwala na dalej idące wnioski, można jednak przypuszczać, że są zwiastunem zmian, które w księgach proveniencji skarbowej następowały w drugiej połowie XVI stulecia. W księdze 14. pisarz sześciokrotnie zastosował sposób datacji niezwiązany z kalendarzem kościelnym. Co interesujące, pięć przypadków dotyczy jednego dnia – 20 marca, zanotowanego w różnych częściach księgi, który dwukrotnie został zapisany jako *20 Martii*, a trzykrotnie jako *vigesima Martii*. Szósta taka datacja to pierwszy lipca (*prima Julii*)<sup>30</sup>. Intrygująca jest zwłaszcza ta ostatnia data, bowiem ten dzień w obu księgach konsekwentnie datowano jako *vigilia Visitationis Beate Marie*, a pismo wskazuje, że wszystkie te wpisy poczyniono jedną ręką. Ten sposób datowania, jeszcze sporadyczny, który zaczął wchodzić do powszechnego użycia w kancelarii królewskiej Zygmunta Augusta<sup>31</sup>, także zdaje się świadczyć o dążeniu do stosowania datacji prostych i jednoznacznych.

<sup>28</sup> J. Szymański, *Średniowieczna kalendarografia*, op. cit., s. 94.

<sup>29</sup> Por. K. Rábai, *External characteristics of the source*, w: *Mezi peryferii a centrem jagellonského světa. Registrum dvořanů knížete a krále Zikmunda I. Jagellonského z let 1493-1510*, red. P. Kozák, K. Rábai, Opava 2015, s. LXXXVIII.

<sup>30</sup> AGAD, ASK, Oddział 85, sygn. 14, k. 5v, 50, 123v, 155, 159v, 170.

<sup>31</sup> *Chronologia polska*, op. cit., s. 83-86 i przyp. 187; H. Wąsowicz, *Chronologia średniowieczna*, op. cit., s. 180.

Starania o datowanie niebudzące wątpliwości widać również w niezachwianej konsekwencji pisarzy w dbałości o zapisywanie dystynkcji rozróżniających świętych tego samego imienia. We wszystkich 18 przypadkach użycia do datowania święta św. Jana (15 – święto, 2 – wigilia, 1 – dzień po, *crastino*) pisarze zaznaczyli, że chodzi o św. Jana Chrzciciela, nie kładąc korzystającym później z ich zapisów zastanawiać się, którego ze świętych Janów – Chrzciciela czy Ewangelistę, pisarz przywoływał w dacie<sup>32</sup>. Podobnie jednoznacznie datowano z użyciem święta św. Stanisława, który poza 8 maja czczony był również 27 września, kiedy wspominano przeniesienie relikwii. Podobnie jak w przypadku czerwcowego św. Jana, w obu księgach występuje tylko data majowa, jednak pisarze konsekwentnie dodawali informację *in vere* lub *in maii*. Konsekwencja prowadzonych zapisów, świadcząca o staraniach o wprowadzenie czytelnego i łatwego w odczycie datowania, pomocna jest także w mniej oczywistych przypadkach. Praktyka datacyjna stosowana w analizowanych księgach znosi też trudności z prawidłowym datowaniem święta św. Jerzego, które obchodzono głównie 24 kwietnia, ale też przynajmniej do połowy XV w. także dzień wcześniej, w święto św. Wojciecha<sup>33</sup>. Zgodnie z przyjętą w drugiej połowie XV stulecia praktyką oddzielnych obchodów, pisarze nigdy nie połączyli w jednej dacie obu świętych, co pozwala jednoznacznie dzień św. Jerzego identyfikować jako 24 kwietnia<sup>34</sup>.

Pisarze analizowanych ksiąg byli najpewniej jeszcze ludźmi średniowiecza, jednak w stosowaniu datacji w dokumentacji wojskowo-skarbowej nie używali rozbudowanej palety chronogramów, w których mnożeniu „lubowała się średniowieczna komputystyka”<sup>35</sup>. Częściej posługiwali się dobrze osadzonymi w komputystyce i technikach datowania wigiliami święt, pojedyncze są użycia pojęć *in crastino* i *in octava*, natomiast nie stosowano wcale np. terminu oznaczającego dwa dni przed świętem (*vigilia vigiliae, anteprofestum, praevigilia*)<sup>36</sup>.

Obserwacje wynikające z analizy 1750 datacji stosowanych w popisach pocztów dworskich z 1518 r. i służących rozliczaniu służby do roku 1525 zdają się świadczyć, że urząd podskarbiński w drugiej i trzeciej dekadzie XVI w. konsekwentnie stosował praktyczne i jednoznaczne techniki datacyjne. Niewątpliwie świadczy o tym przewaga datowania bezpośredniego (datami święt stałych i cyzjojanem) nad datacją pośrednią, wymagającą dodatkowych danych i trudniejszą w odczycie. Wymagały one kalendarograficznej biegłości – znajomości kalendarza święt i kalendarza sylabicznego (cyzjojanu) – ale ich stosowanie owocowało niebudzącym wątpliwości oznaczaniem czasu. Datacje, wydawałoby się, że czysto formalny, porządkujący element dokumentacji wojskowo-skarbowej, poza klasycznymi ustaleniami chronologii (stosowany kalendarz, techniki datacyjne, wykształcenie i umiejętności pisarzy), pozwala też na wnioski dotyczące podskarbińskiej rachunkowości

<sup>32</sup> Np. o trudnościach w identyfikacji świętych Janów w datacji dokumentów książąt cieszyńskich por. B. Trelińska, *O datacji dokumentów*, op. cit., s. 150.

<sup>33</sup> Por. W. Danielski, *Kult św. Wojciecha na ziemiach polskich*, Lublin 1997, s. 44; E. Mateja, *Śląski kalendarz liturgiczny świętych. Geneza i rozwój do czasu reformy papieża Piusa X*, Opole 2006, „Opolska Biblioteka Teologiczna”, t. 85, s. 45-46

<sup>34</sup> H. Wąsowicz, *Chronologia średniowieczna*, op. cit., s. 181-182. Na marginesie można dodać, że sposób zapisu pozwala bez wątpliwości odróżnić św. Jerzego (*Georgii*) od stosowanego również do datacji dnia św. Grzegorza (*Gregorii*). Do podobnych pomyłek mogło dochodzić w przypadku apostołów św. Macieja (*Mathei ap.*) i św. Mateusza (*Mathei ap.*) – por. *Chronologia polska*, op. cit., s. 90.

<sup>35</sup> H. Wąsowicz, *Chronologia średniowieczna*, op. cit., s. 184; szerzej por. idem, *Intelektualne zabawy z czasem, w: Od genealogii do historii społecznej*, red. A. Jaworska, B. Trelińska, Warszawa 2011, s. 117-161.

<sup>36</sup> Por. H. Wąsowicz, *Chronologia średniowieczna*, op. cit., s. 183-184.

w służbie spraw wojskowych dworu. Porównanie z innym wytworem skarbowości podskarbińskiej – rachunkami królewskimi – pozwala stwierdzić dążenie do wypracowania sposobu datowania jak najbardziej uniwersalnego, przejrzystego i dostosowanego do realnych, praktycznych potrzeb. I choć pisarze podskarbińscy nie mieli wzorem swych kancelaryjnych odpowiedników, wielu okazji do tworzenia dokumentacji o wyszukany formularz, języku i stosowanych formułach, to także im zdarzało się dać upust swojej wiedzy i umiejętności, choćby kalendarograficznym.

## Bibliografia

### Źródła rękopiśmienne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Skarbu Koronnego:

Dział I: Rachunki Królewskie, sygn. 49.

Oddział 85, sygn. 1- 5, 13, 14.

### Źródła drukowane

*Jagelló Zsigmond herceg udvarának számadáskönyve (1504-1507). The Court Account Book of Sigismund Jagiellon (1504-1507)*, red. K. Rábai, Szeged 2014.

*Mezi peryferií a centrem jagellonského světa. Registrum dvořanů knížete a krále Zikmunda I. Jagellonského z let 1493-1510*, red. P. Kozák, K. Rábai, Opava 2015.

*Účty dvora prince Zikmunda Jagellonského, vévody hlohovského a opavského, nejvyššího hetmana Slezska a Lužic, z let (1493) 1500-1507*, red. P. Kozák, Opava 2014.

### Opracowania

Chorążyczewski W., *Przemiany organizacyjne polskiej kancelarii królewskiej u progu czasów nowożytnych*, Toruń 2007.

*Chronologia polska*, red. B. Włodarski, wyd. 2, Warszawa 2007.

Danielski W., *Kult św. Wojciecha na ziemiach polskich*, Lublin 1997.

Gronowski M.T., *Matka Boża Śnieżna (Sancta Maria Maior/Salus Populi Romani) w Polsce. Prologomena do badań nad rozwojem kultu i wizerunków*, w: *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, t. 18, red. J. Walkusz, Lublin 2018, s. 197-264.

Jasiński K., [rec.] *Diether Haacke, Feria quinta = fünften tage vor = am donnerstag vor? Zu einen Datierungsproblem bei deutschen Urkunden*, *Archivalische Zeitschrift* 54 (1958), s. 154-156, „*Studia Źródłoznawcze*”, 5/1960, s. 148-149.

Kętrzyński S., *O datach tzw. niejednolitych w dokumentach polskich*, „*Kwartalnik Historyczny*”, 41/1927, s. 257-273.

Kętrzyński S., *O elementach chronologicznych dokumentów Kazimierza Wielkiego*, „*Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział Historyczno-Filozoficzny. Seria II*”, 31/1914, s. 77-178.

Mateja E., *Śląski kalendarz liturgiczny świętych. Geneza i rozwój do czasu reformy papieża Piusa X*, Opole 2006, „*Opolska Biblioteka Teologiczna*”, t. 85.

Matuszewski J., *Datowanie w dekretach krakowskich*, „*Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego*”, 8/2003, s. 105-113.

Psyk E., *Formuła datalna w średniowiecznych dokumentach śląskich do końca XIII wieku*, Zielona Góra 2012.

- Rábai K., *External characteristics of the source*, w: *Mezi peryferií a centrem jagellonského světa. Registrum dvořanů knížete a krále Zikmunda I. Jagellonského z let 1493-1510*, red. P. Kozák, K. Rábai, Opava 2015, s. LXXI-LXXXIX.
- Radziwiński A., *O elementach chronologicznych w dokumentach Ziemomysła księcia kujawskiego*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia”, 26/1992, s. 37-44.
- Rajman J., *Kulty świętych w średniowiecznym Krakowie w świetle patrociniów*, w: *Kult świętych w Polsce średniowiecznej. Materiały sympozjum naukowego 31 maja 2001*, red. E. Piwowarczyk, R.M. Zawadzki, Kraków 2003, s. 69-80.
- Starzyński M., [rec.] Ewa Psyk, *Formuła datałna w średniowiecznych dokumentach śląskich do końca XIII wieku*, Wydawnictwo Eternum, Zielona Góra 2012, ss. 310, „Roczniki Historyczne”, 79/2013, s. 231-234.
- Sucheni-Grabowska A., *Monarchia dwu ostatnich Jagiellonów a ruch egzekucyjny*, cz. 1: *Geneza egzekucji dóbr*, Wrocław 1974.
- Syty J., *Oznaczanie czasu w średniowiecznych źródłach narracyjnych*, „Roczniki Humanistyczne”, 33/1985, z. 2, s. 5-47.
- Szymański J., *Średniowieczna kalendarografia a sposoby oznaczania czasu w polskich kancelariach*, w: *Problemy nauk pomocniczych historii. Materiały z IV konferencji poświęconej naukom pomocniczym historii, Katowice-Wisła 20-22 V 1975*, red. J. Szymański, Katowice 1976, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 151, s. 91-101.
- Šimeček Z., *Datování cisiojanem v Znojmě a v Českých Budějovicích v husitském období*, „Časopis matice moravské”, 83/1964, s. 242-250.
- Trelińska B., *O datacji dokumentów ksiąg cieszyńskich*, w: *Problemy nauk pomocniczych historii. Materiały z IV konferencji poświęconej naukom politycznym historii, Katowice-Wisła 20-22 V 1975*, red. J. Szymański, Katowice 1976, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 151, s. 145-157.
- Wąsowicz H., *Chronologia średniowieczna*, Lublin 2015.
- Wąsowicz H., *Cyzjojany łacińskie. Studium typologiczne*, Lublin 2016.
- Wąsowicz H., *Datacje według cyzjojana łacińskiego na przykładzie komputystyki kalendarzowej Śląska i Krakowa w XIV-XVI wieku*, „Roczniki Humanistyczne”, 35/1987, z. 2, s. 383-389.
- Wąsowicz H., *Intelektualne zabawy z czasem*, w: *Od genealogii do historii społecznej*, red. A. Jaworska, B. Trelińska, Warszawa 2011, s. 117-161.
- Wąsowicz H., *Kalendarz ksiąg liturgicznych Krakowa do połowy 16. wieku. Studium chronologiczno-typologiczne*, Lublin 1995.
- Wąsowicz H., *Łaciński kalendarz sylabiczny (cisjojanus) do połowy XVI wieku*, Lublin 1986.